

NUMER BLOKADOWY

# KURIER Wileński

PIĄTEK 5 PAŹDZIERNIKA 1990 R.

Nr 208 (11459)

## Oświadczenie

PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ I RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Rozpoczynają się konsultacje między oficjalnymi delegacjami ZSRR i Republiki Litewskiej w sprawie rozpoczęcia rozmów w kwestii niepodległości Litwy. Na konsultacjach i rozmowach rozstrzygnięte są żywotne ważne zagadnienia zapewnienia egzystencji państwa litewskiego, jego historycznych perspektyw.

Wzrosty pierwsze narady kabinowe 2 października 1990 r. w Moskwie delegacja państwowych Republiki Litewskiej i ZSRR porwała na wypracowanie wniosku, że stosunki między stronami — przesyły w zone standów. Daje to nadzieję, że niepodległa Republika Litewska wrócić znówu stanie się politycznie samodzielnym i wyrażającym się w Związku Radzieckim państwem. Ale nie wystarczy to się podobą. Przeciwnie Republika Litewska w Związku Litewskiej sąsiadów i poszczególnych grup politycznych popierane ze Związku Radzieckiego, usiłują one rzucić jednostki Litwy głąbiąc, że rzekomo w Republic Litewskiej narusza się prawa mniejszości narodowych, a dla ich obrony konieczne jest utworzenie autonomicznego obwodu polskiego na terytorium Republiki Litewskiej.

Wzrosty pierwsze narady kabinowe 2 października 1990 r. w Moskwie delegacja państwowych Republiki Litewskiej i ZSRR porwała na wypracowanie wniosku, że stosunki między stronami — przesyły w zone standów. Daje to nadzieję, że niepodległa Republika Litewska wrócić znówu stanie się politycznie samodzielnym i wyrażającym się w Związku Radzieckim państwem. Ale nie wystarczy to się podobą. Przeciwnie Republika Litewska w Związku Litewskiej sąsiadów i poszczególnych grup politycznych popierane ze Związku Radzieckiego, usiłują one rzucić jednostki Litwy głąbiąc, że rzekomo w Republic Litewskiej narusza się prawa mniejszości narodowych, a dla ich obrony konieczne jest utworzenie autonomicznego obwodu polskiego na terytorium Republiki Litewskiej.

Wzrosty pierwsze narady kabinowe 2 października 1990 r. w Moskwie delegacja państwowych Republiki Litewskiej i ZSRR porwała na wypracowanie wniosku, że stosunki między stronami — przesyły w zone standów. Daje to nadzieję, że niepodległa Republika Litewska wrócić znówu stanie się politycznie samodzielnym i wyrażającym się w Związku Radzieckim państwem. Ale nie wystarczy to się podobą. Przeciwnie Republika Litewska w Związku Litewskiej sąsiadów i poszczególnych grup politycznych popierane ze Związku Radzieckiego, usiłują one rzucić jednostki Litwy głąbiąc, że rzekomo w Republic Litewskiej narusza się prawa mniejszości narodowych, a dla ich obrony konieczne jest utworzenie autonomicznego obwodu polskiego na terytorium Republiki Litewskiej.

Wzrosty pierwsze narady kabinowe 2 października 1990 r. w Moskwie delegacja państwowych Republiki Litewskiej i ZSRR porwała na wypracowanie wniosku, że stosunki między stronami — przesyły w zone standów. Daje to nadzieję, że niepodległa Republika Litewska wrócić znówu stanie się politycznie samodzielnym i wyrażającym się w Związku Radzieckim państwem. Ale nie wystarczy to się podobą. Przeciwnie Republika Litewska w Związku Litewskiej sąsiadów i poszczególnych grup politycznych popierane ze Związku Radzieckiego, usiłują one rzucić jednostki Litwy głąbiąc, że rzekomo w Republic Litewskiej narusza się prawa mniejszości narodowych, a dla ich obrony konieczne jest utworzenie autonomicznego obwodu polskiego na terytorium Republiki Litewskiej.

Wzrosty pierwsze narady kabinowe 2 października 1990 r. w Moskwie delegacja państwowych Republiki Litewskiej i ZSRR porwała na wypracowanie wniosku, że stosunki między stronami — przesyły w zone standów. Daje to nadzieję, że niepodległa Republika Litewska wrócić znówu stanie się politycznie samodzielnym i wyrażającym się w Związku Radzieckim państwem. Ale nie wystarczy to się podobą. Przeciwnie Republika Litewska w Związku Litewskiej sąsiadów i poszczególnych grup politycznych popierane ze Związku Radzieckiego, usiłują one rzucić jednostki Litwy głąbiąc, że rzekomo w Republic Litewskiej narusza się prawa mniejszości narodowych, a dla ich obrony konieczne jest utworzenie autonomicznego obwodu polskiego na terytorium Republiki Litewskiej.

## W parlamencie Republiki

### DEBATY NIELATWE, ALE ATMOSFERA NIE BYŁA CIĘŻKA

W taki sposób scharakteryzował wczoraj przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej W. Landsbergis konsultacyjne spotkanie w Moskwie państwowych delegacji Republiki Litewskiej i Związku Radzieckiego. Dodał, że atmosfera była rzeczowa, przychylna, iż delegacja Republiki Litewskiej nie była tam w roli przystających. Przypomniał on o psychologicznej wojnie nerwów, politycznej i ekonomicznej blokadzie, słowem, o tych wszystkich trudnościach z jakimi się zetknęła Republika Litewska zanim doszło do dialogu. W. Landsbergis wysoko ocenił wspólny komunikat, który został podpisany podczas spotkania.

Z kolei premier Republiki Litewskiej K. Prunskiene zastanowiła się nad konkretnymi ekonomicznymi kwestiami, które były poruszone w toku rozmów w Moskwie.

### CZY STOSOWAĆ KARĘ ŚMIERCI

Ten problem, który od wieków rozwiązuje społeczeństwo, wyłonił się wczoraj podczas omawiania projektu Listwy RL. O zmianach i uzupełnieniach Kodeksu Karnego Republiki Litewskiej. Społeczeństwo staje się bardziej okrutne. Wyeliminowanie kary śmierci za szczególnie ciężkie przestępstwa, jak zdrada Ojczyzny, zabójstwo zachęcało do takich zrywków. To argumenty jednego z autorów powyższego projektu dokumentu J. Prapiestisa. Nie państwo daje człowiekowi życie, więc nie ma ono prawa powściągnąć go tego. W naszym demokratycznym społeczeństwie, kierującym się ideami humanizmu, należy zrezygnować ze stosowania kary śmierci. To kontrargumenty N. Ōziyte.

Jakie wyjście? — więzienie dożywotne. Stwierdzono, że dotąd nawet bardzo niebezpiecznych recydywistów nie mieliśmy na Litwie gdzie więzić. Odbywali oni karę poza granicami Litwy. Teraz więc musimy prosić sąsiadów państwo, aby odpłatnie utrzymywały naszych przestępców, skazanych na

spędzenie całego życia w więzieniu.

— Mimo, że w duszy jestem przeciwny kary śmierci, to powyższe okoliczności zmuszają mnie głosować za pozostawieniem w kodeksie karnym tej kary — mówił W. Landsbergis.

Wielu deputowanych ostrzegło przed możliwymi skutkami zlikwidowania tego rodzaju kary w warunkach, gdy nasze państwo nie ma strazonych granic. Przestrzegano, iż wówczas zjadą się tutaj przestępcy z dalekiej Czukotki, z Magadanu itd. Logika prosta: gdzie taniej — tam i pojedą — uogólnił J. Prapiestis.

Po głosowaniu postanowiono w kodeksie karnym pozostawić karę śmierci, która może być zalogowana dożywotnym więzieniem.

Zaczęła się omawianie wczoraj poprawki do kodeksu karnego dotyczącej działalności antypaństwowej. Zaś najgorętsze dyskusje wywołał artykuł nr 62 — zdająca Ojczyznę. Przewiduje on — 10-15 lat więzienia z konfiskatą mienia lub karę śmierci z konfiskatą mienia za świadomy udział obywatela Republiki Litewskiej w działalności obcego państwa czy organizacji zagranicznej, zmierzającej do naruszenia suwerenności Republiki Litewskiej. Jej terytorium, mocy obrony czy przewrotu konstytucyjnie zatwierdzonej władzy państwowej.

M. Laurinkis zaproponował teraz, na początkowym etapie uręgniowania państwowości nie stosować kary śmierci za powyższe wymienione przestępstwa. Jednak jego propozycja nie uzyskała poparcia większości deputowanych.

Opócz powyższe zasygnalizowanego dokumentu wniesiono zmiany do Kodeksu Postępowania Karnego RL, podjęto kilka uchwał, dotyczących m.in. zachęty materialnej, odpowiedzialności dyscyplinarnej, umundurowania pracowników prokuratury.

Wczoraj wysłuchano wniosków Komisji Państwowej ds. Litwy Wschodniej, z którym zaopiniował jej przewodniczący, wicepremier Republiki, Litewskiej R. Ōzola. Postanowiono opublikować je w prasie.

Jadwiga BIELAWSKA

## A P E L „OKRĄGLEGO STOLU” PARTII POLITYCZNYCH, ORGANIZACJI I RUCHÓW POLITYCZNYCH I SPOŁECZNYCH LITWY

W tej sprawie o godz. 11 w Eljszyskach funkcjonariusze KPRZ, podlegając do poróżnienia mieszkańców Litwy organizują nieuczynne zgromadzenie, na którym zamierzają się ogłosić auto-

mię Wileńszczyzny. Wyżymy obywateli Litwy o przyjęciu na wiec protestacyjny, który się odbędzie o godzinie 11 przed Domem Kultury w Eljszyskach.

## Posiedzenie rządu

4 października odbyło się posiedzenie rządu Litwy, które przewodnił premier Karmiera Prunskiene. Wysłuchano informację ministra Rolnictwa Wylautasa Knaszysa o przygotowanym przez ministerstwo dla rządu projekcie uchwały o przyzależ 1 i 2 hektarów ziemi rolnikom na podstawie uchwały powziętej przez Radę Najwyższą, a także o sprzeczności plonów i skupie artykułów rolnych.

Omówiono, jak ministerstwa i departamenty wykonują zalecenia rządu związane z ochroną rynku republiki. Wydano zalecenia ministerstwu, aby przygotowały projekty w sprawie zagadnień przewidzianych w konsultacjach o rozmowach między Republiką Litewską i ZSRR: w sprawie ustawy dla uczestników Wielkiej Wojny Narodowej zamieszkanych na Litwie, w sprawie dwustronnych stosunków

handlowych i ekonomicznych w roku 1991.

Rząd postanowił, że dla rozstrzygnięcia kwestii repatriacyjnych mienia państwowego celowo jest utworzenie odpowiedzialnej instytucji przy rządzie Republiki Litewskiej.

Rząd postanowił zwolnić Talwaldasa Ikwidasa ze stanowiska zastępcy ministra Rolnictwa Republiki Litewskiej — dyrektora departamentu rolnego jako nie odpowiadającego wymaganiom tego stanowiska.

Stużba Informacyjna rządu



W Litwie... Wschodniej... Wileńskie ślady na drogach cierpień... Górnik ze spętałgru

Wschodniej... Wileńskie ślady na drogach cierpień... Górnik ze spętałgru

Wschodniej... Wileńskie ślady na drogach cierpień... Górnik ze spętałgru

Wschodniej... Wileńskie ślady na drogach cierpień... Górnik ze spętałgru

Wschodniej... Wileńskie ślady na drogach cierpień... Górnik ze spętałgru

Wschodniej... Wileńskie ślady na drogach cierpień... Górnik ze spętałgru

Wschodniej... Wileńskie ślady na drogach cierpień... Górnik ze spętałgru

Wschodniej... Wileńskie ślady na drogach cierpień... Górnik ze spętałgru

# Gornik ze spektakru

# CO, KED, I GDZIE

(Dokończenie ze str. 3)

miejsce w wagonach. Zanim pociąg ruszył, Marian postanowił przelać rodzinie wiadomość. Do kabin z informacją, że żyje i jedzie na wózek przyleciała rubla. Po rubla przewziął się trochę snu na drugi papier. Nie mylił się. Wiadomość dotarła do domu. Pociąg włókł się niemilosiennie. Doskwierało zimno, głodnienie.

Do dwóch tygodni dojechał do stacji Magdalenowa (stalinowska oblas, dzierzynski rajon). Początkowo myśleli, że będzie tam tylko postój. Każdy z więźniów jak najwięcej chciał najść się śniegu. Była to jednak siła docelowa. Dwa kilometry dalej mieszli się Specjalny 24/16 NKWD. Objeżdżano 6 bloków, do każdego skierowano po 600 ludzi. Tu odbył miel kwarantannę. Obawiano się tyfusu. A ponieważ obóz nie był przygotowany na tak dużą ilość ludzi przez kilkadziesiąt kilometrów, wylądowali w barakach wycieczki kapuści. Nie jedli jej za darmo, więźniów zatrudniono w kopalni „Wostocznaja”. Codziennie kilka kilometrów nosili worki z węglem. Straznik decydował, kto ile może nieść. Tu Domolewski był świadkiem ucieczki. Zarzykowicz ją dawał Polacy, którzy przez wózki przyjeżdżali do Wilna z Ameryki. Jako „szpiegów” aresztowano. Znaleźli się w lagrze. Obaj zginełi od kul strażników...

Po kwarantannie rozpoczęli prace w odległym punkcie kilometrów od obozu kopalni „Woroszyłowa”. Miała trzy pokłady na 250, 300, 960 metrach. Domolewski go, miał wtedy 19 lat, zatrudniono na najniższym. Ciężka tam była robota. Kopalnia dwukrotnie niszczone. Najpierw Rosjanie, później Niemcy. Więźniowie z Wilieńskiego przysposobienie ją musieli do normalnej funkcji. Najważniejszym zadaniem było wykopowanie wody i usunięcie pokładów szlamu. Ładowano go na wagoniki. Na wagoniemyk podłożu torowiska wagony spadały z szyn. W dro-

dze do zrybia trzeba było kilka-kilka dni nastawić. W kary, Dla Domolewskiego najgorzej jednak był zjazd prowyżarczyką windą. Gornicy stawali na kwadratową blasze, która w dot swaowała się do 4 łanuchach. Woda z latarych, przederze-Nikogo nie było, więc bezpo-średnio zalewała odziebn, by Marianowi — na dodatek — okulary. Nie było szans na przetrzenie szkibi. Bo czym?

Praca, praca, praca...! Kierow-nika przysadzili. Gornicy szybko poznali jego zwyczaje. Na dole, gdy owładnogo ko-palnia ciepleko, lubil pospać. Wtedy i oni zmniejszali obroty. Ten jednak nawet przez sen wrzeszczał: dawaj, dawaj! Co-dziennie, niekiedy dwukrotnie, przez lagrę przejeżdżał karo-wan. Kaszan ciagnął zbila o-desek skrzyńce, którą po drodze wypełniano trupami. Łagier zbierał żniwa. \*\*\*

We wrześniu obóz odwiedził lekarz. Badał wszystkich Polak-ów. Dokładnie każdego wyzycie-ło. Domolewskiemu orzeki nerwicę serca i przepowiadził jesze-cze tygodniową egzystencję na-ten świat. Z uwagi na to, że Marian nosil okulary, przenił go do pracy na powierzchni. Tu nie było już żadnych ślów le-karza mogły się spełnić, obota była najgorzej. Ludzie z wycie-chnięcia umierali po kilku tygod-niach. Każdy do wagonu zaldo-wać musiał łopata 8 ton węgla. Takie była norma. Ale strażnicy pilnie starali się, aby była prze-kroczona. Zmusiali więźniów do zaladunku 20, nawet 30 ton. Dla zesłanców miał to być znakomy ty proces resocjalizacyjny. Tam Domolewski został... stachanow-cem, wykonał 600 proc. normy. I choć każdy wiedział, że to absurd, był bohaterem dnia.

Miał choroby, w oczkach, o-bok takich molocieli? Zorganizowano uroczyście apel, na którym na-czelnik ogłosił, że Marian został bohaterem pracy. Zapewnił, że otrzyma za to: czysta bielizna, ubranie, zostanie przyzadzony i będzie mógł chodzić bez eskorty

A było to tak: w tym dniu Do-molewski nie poszedł na obiad, kapusta wychodziła mu bokiem. Sam został w kampie przy za-ladunku węgla na wagoncy. Wę-giel ładowano łopatami, bo był za-ciek wjazdu samochodów w rakę. Przyjechało 6 ciężarów-ek z kopalniami utorobkiem. Nikogo nie było, więc bezpo-średnio wzięli węgiel do wago-nu i odjechali. Kiedy przyjeżdża-ły wraz z eskortą wracali z obiadu, Domolewski wytrzymali kopce na pełnych wagonach. Cud! Tu w cuda nikt nie wierzył. Ale w bohaterów, to co in-nego. Odešli. Domolewski nie dostał, tylko jednego wyzycie-ła, musiał zatem pracować wię-ciej. \*\*\*

Więsci z lagru nie wychodziły w świat. Bo i jak, obowiązywał zakaz korespondencji. Marianno-wo przed wyjezdem z lagru, Da-mitra Sacharowicza. Strażnik przyniósł mu kawałek papieru i obiecał „wyśle list, z takiego miejsca, gdzie nie będzie kontroli. Dotrzymany słowa. Na jego adres rodzina zaczęła przysyłać paczki. \*\*\*

Sytuacja w obozie zmieniała się z dnia na dzień. Zaczeli na-pływać nowi więźniowie — „amerykańscy”, tak nazywano „wasłowców”. Polaków wywie-ziono do odległego o kilkaset ki-lometrów koczochu. Pracowali przy szosach kartofli. Pola cią-gnięty się tysiącami hektarów, zesłancy zaś nie mogli upiec ani jednego. Kartofle grały, gnily, więźniom doskwierali głód. Ko-lejne miesiące kartofli upokor-zeń. Pewnego dnia Marian Do-molewski... zwolniony z obozu. Po osmiu dniach podró-ży stanął przed Ostrą Bramą, w Wilnie. \*\*\*

Od wielu lat jest on mieszkancem Torunia, tu pracował, za-łożył rodzinę, wychował dzieci, do-czekał się emerytury. Do raz pierwszy po wojnie zamierzal odwiedzić Wilno i Wilieńczyki — miejsca dzieciństwa i młodości.

**Janusz TRACYKOWSKI,**  
Toruń, Polska

TEATR

W Rosyjskim Teatrze Dra-matycznym w niedzielę rozpoczyna gosciny teatralne eksperymen-talne młodzieżowe studio „Le-weloch” z Togliattim. Teatr ten powstał w 1978 r. i ma na swym koncie szereg wojszy za-tych przyjeździe. Do naszego goscinnego festiwalu w Norwegii. Dziś na scenie występuje „Mieszkańskie wesela”.

W sobotę w Operze w Sankt Petersburgu w ramach sympozjona Filharmonii Narodowej Litwy.

KINO

Cały tydzień w stołecznym kinie „Wiglas” program roz-rywkowy „Ryzyk muzyczne”, którego autorem są aktorzy „Zjednoczenia „Ladoga” wytwórni „Lenfilm”.

WYSTAWY

Palac Wystaw Artystycz-nych. Można tu obejrzeć jubileuszową wystawę artystów w Pa-tasizus. Pokaz jest bardzo róż-norodny, zarówno plasko-zycki, wyrzyski, użytyu codzien-ego. W Patasizus jest jedno-

Redaktor  
**Zbigniew BALCEWICZ**

**TELEWIZJA Kalendarium**

Piatek (5.X) jest 278 dniem 1990 r. Do końca roku 87 dni.

- \* Znak - Zodiaku - Waga (23.00-23.30)
- \* Imininy: Igora, Marcelo, Rajmunda.
- \* Wschód Słońca - 7.30; zachód - 18.05. Długość dnia 11 godz. 17 min.

Litewska Szkoła Hydrometeorolo-giczna na Litwie przesyła dzien-nikiar zachmurzenie, zmienne, wiatr, podnożniki, umiarkowan-y, temperatura, ciśnienie.

W ciągu następných dwóch dni temperatura w nocy 4-8, w dzień 10-14 stopni

## Zaprasza Klub AK

6 października br. o godz. 10 w siedzibie ZG ZPR (ul. Wileńska 40) odbędzie się zebranie Klubu Żołnierzy Armii Krajowej Ziemi Wilieńskiej. Na zebranie zaprasza się żołnierzy AK, członków Klubu oraz wszystkich, którzy ciekawą się tematyką akowską.

Potrzebujący opieki lekarskiej powinni mieć ze sobą karty choro-bowe z polikliniki. Będą też

## W intencji Polaków - zesłańców

6 października br. o godz. 17.30 w kościele św. Duchy (podominkański) w pierwszej rocz-nicę założenia Polskiej Sekcji Wilieńskiej Wspólnoty Zesłań-ców odprawiona zostanie uro-czysta msza żałobna.

„Lęgan w Pucharze Zdobywców Pucharów (wygrana ze „Swift” Hesperange - 3:0) oraz GKS Ka-towice (wygrana z „Turun” Patoseura - 1:0).

Z rozgrywek o Puchar UEFA odpadno natomiast „Zacielba” Lublin, przegrywając podobnie jak w pierwszym meczu z „Bo-golną” 0:1.

GRA „POLONIA”

W najbliższym poniedziałku po wezwaniu miesięcznej przerwie w sezonie piłkarskim pierwszym i ligi mistrzostw Litwy wystąpi wilieńska „Polonia”. W zaległym spotkaniu z Zastawą z wygwoleni-uz „Zagorieliszem”-74.

Warto dodać, że pierwszym pojedyńku tych drużyn zwycię-ziła podopieczni J. Jurgiewicza „Włocławek” 2:0. Spotkanie to rozpoczęło się o godz. 17 na boisku w Zastawku.

## Potrzebny archeolog i historyk sztuki

Jak wiadomo, powołana została komisja Specjalny Kultural-nej Republiki Litewskiej. Nie-kiedy nadaje się szerokie uprawnienia (język) dzialalnoci, szeroko polu-ny zabytchów kultury. Z Instytutu sztuki w czasie wypraw (funkcja Kultury Polskiej na Litwie) przez zwrocil się do komisji z info. (praca w Instytucie) w inspekcji specjalnej-Puchary, Chodzi o archeologa i hi-storyka sztuki. Pózo a polu ochro-ny (praca związana jest z częstymi wyjazdami w teren), znajacy języki polski i litewski (pożądane są także - obce), Ga-za - ponad 300 rub.

Zarobek się należy do FKPL Wilno, ul. Gosztauto 1, Wienou-ka) 5/32, M. Sosnowski (infa-lijepi umowio-5 telefonow-61-75-81).

**SPORT**

KTO AWANSOWAL, KTO OPADŁ...

Ostre strzelanie urzadzili w rewanżowy rundzie rozgrywek 1/16 finału Pucharu Europy i Pucharu Zdobywców Pucharów oraz 1/32 finału Pucharu UEFA sezonu 90/91 najlepsze klubowe europejskie zespoły. W 16 spotkaniach o PE i PZP padło odpowiednio 51 i 53 goli, czego dowodzą wyniki Pucharu UEFA - 84 gole.

Wieloletni rywalizacji w Związku Radzieckim mogą mieć podobne do radości, jako że 4 na 5 drużyn nie przegrały. Rozpoczął ją walczy. Jak się informowa-lij, sztuka ta udala się mo-dreklewskim „Spartakowi”. Pucharze Europy oraz kiljoskiew-ny „Dynamo” w Pucharze Zdo-bywców Pucharów, z zespoły ra-dzieckie przebyli się też do 1/16 finału Pucharu UEFA. Są to: Moskiewskie „Torpedo”, który w rewanżu zremisowało z „Gais-Go-teborg” 1:1 oraz „Cserno-morskie” porażka z Rosenborg BK - 1:2. Z rozgrywkami po-zagonec się natomiast „Dniepr”, który zremisował w pierw-szym pojedynku nie potrafil od-bić strat w meczu zrealizowa-nym, jako że uległ - 1:3.

Bardzo ładnie spisywał się in-auzarycki ruskidni puchar-owej zespoły polskie. Poznan-ski „Lech” w Pucharze Europy-rodzienia w spotkaniu rewan-żowym wygrał z „Panathinajkos” 2:1, w meczu rewan-żowym awansowo do dalszych gier świącily też warszawska

Znany hokeista radziecki „Wancouver Canucks”. Krułow nimo, wspomien nie potrafil zbliźnawci, co zape-łniono przetrzymal w pierwszym wicekierownictwa kanadyjs-kiego klubu. Nie była to zapa-żadnie, bo w meczu zrealizowa-ł powodu Krutowoi powiadzenia: „out!”. W ubiegłym sesenie nie wykazał się w walce skutecz-nością: w 61 spotkaniach ligi NHL strzelił ledwie 11 goli, co w trudnym pod względem punk-towym roku Krutowa. Wiadom-y tylko, że w roku ubiegłym od-ślaz 750 tysięcy dolarów, w tym otrzymał na zgodnie z kontrak-tiem 375 tys. dolarów.

Inf. w. I. TASS

## Salon sztuki

Ostatnio przy ul. Wileńsus w Kownie otwarto salon sztuki. Będą tu ekokonowane unikatowe wyroby majace war-tość artystyczną. Jednocześnie można tu będzie też oglądać. Jako pierwszą otwarto ekspozy-cję-sprzedaz malarstwa A. Zukauskasa.

Z. GAIGALAS

10.00 - Wiadomości poranna. 10.15 - Dzień dobry. 9.10 - Studio padowe. 9.10 - Dla przyjaciół przyrody. 9.40 - Sztuka. 10.00 - Kreskówki. 10.30 - Film dok. 19.00 - Wiadomości. 10.15 - Film-koncert. 11.00 - Muzyka litewska. 11.00 - Panorama. 11.30 - Aktualności. 11.45 - Szanujmy się. 12.00 - Lądunok. 12.15 - Wiadomości wieczerne. 23.30 - Film fab. „Góra”.

OGLÓZNOZIWKI

5.30 - 5.45 - Serial TV „Wielka przerwca”. Od 8.45 - Muzyka w eterze. 10.45 - Dzień 16 i więcej. 11.30, 14.30 - Sztu-ba nowosci TV. 14.45 - Film dla dzieci. 15.50 - Kreskówki. 16.00 - Dodatek muzyczny do programu „Do lat 16 i więcej”. 17.45 - Dzień dobry. 18.00 - Informacja, reklama. 18.30 - Na fortynian! gra K. Jabłonski (Polska). 18.50 - Serial TV „Wielka przerwca”. Od 8.45 - 20.00 - Czas. 20.40 - Collage. 20.45 - Muzyka. 21.00 - Kreskówki. 21.15 - 21.25 - Perspekty-wy. 2.25 - Sztuka nowosci TV. 2.30 - Złoty TV film fab. „Inspektör Lostov”. Od 3.20 - Wieczerz humoru. 3.30 - Program cyrkowy.

II OGÓLNOZIWKI

7.00 - Gimnastyka poranna. 7.30 - Film fab. „Zas”. 8.30 - Poznanie przyrody dla dl. 8.05 - Język angielski. 10.35 - Literatura dla dzieci. 10.00 - Dla uczących się języka niemieckiego. 11.05 - Serial TV film fab. „Rico”. Od 2.12.10 - Film dok. 13.30 - TV film fab. „Sześćcie osobosc”. Od 3.30 - Film fab. „Czerwona przegrana”. 16.25 - Muzyka. 16.30 - 16.45 - Chłasto. 16.50 - „Izka-żane miasto”. Od 9.10 - 17.30 - Czas. 18.00 - Pro-gnozy. 18.00 - Dobranocka. 18.50 - Międzynarod-wo turniej (tenisowy). 20.40 - 21.00 - Dziś i jutro. 22.30 - Na sepli Najwyższe ZSR. 21.25 - Dziennik sepli. Najwyższe ZSR. 22.25 - Film fab. „Jedyny męzcyzna”. Od 1-2.